

POSTANOWIENIE

Dnia 30 czerwca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2016 r.
sprawy **D. Z.**,
skazanego za popełnienie przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. i innych,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 18 grudnia 2015 r.
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w G.
z dnia 19 czerwca 2015 r.

postanowił

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego D. Z. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego;**
- 3. zasądzić od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. S. z Kancelarii Adwokackiej kwotę 738,- zł (siedemset trzydzieści osiem), w tym 23 % podatku VAT, z tytułu wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 19 czerwca 2015 r., sygn. akt IV K .../14 uznał między innymi oskarżonego D. Z. winnym popełnienia przestępstwa z

art. 280 § 1 k.k. w zw. z art. 281 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k., za które wymierzył mu karę 3 lat pozbawienia wolności oraz na podstawie art. 46 § 2 k.k. orzekł od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego nawiązkę w kwocie 1 000 zł.

Sąd Apelacyjny, po rozpoznaniu, między innymi, apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego D. Z., wyrokiem z dnia 18 grudnia 2015 r., sygn. akt II AKa .../15 utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca skazanego D. Z. Zaskarżając go w całości i zarzucając:

1. rażącą obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć istotny wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia, tj. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 366 § 1 k.p.k. w zw. z art. 452 § 2 k.p.k. polegającą na nie wyjaśnieniu przez Sąd odwoławczy wszystkich istotnych okoliczności sprawy i zaniechaniu przeprowadzenia istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy dowodów, w szczególności poprzez nie ustalenie miejsca pobytu i nie przeprowadzenie dowodu z przesłuchania bezpośredniego uczestnika zdarzenia – M. T. oraz nie przeprowadzenie żadnych czynności mających na celu porównanie materiału biologicznego zabezpieczonego na kajdankach użytych przez sprawców czynu zabronionego z materiałem biologicznym M. T., pomimo wysokiego prawdopodobieństwa pozyskania takiego materiału porównawczego, jak również nie przeprowadzenie dowodu z przesłuchania funkcjonariusza Policji st. asp. A. D., które to dowody pozwoliłyby na poczynienie ustaleń w zakresie kwestionowanej przez oskarżonego konsekwentnie okoliczności o rzekomym skutku kajdankami pokrzywdzonego M. S. i użyciu wobec niego paralizatora;
2. rażącą obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć istotny wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia, tj. art. 174 k.p.k., polegającą na zastąpieniu przez Sądy obydwu instancji wnioskowanego przez oskarżonego dowodu z przesłuchania funkcjonariusza Policji st. asp. A. D. treścią notatki urzędowej i uznaniu treści tej notatki za wystarczającą dla udowodnienia faktu skutku pokrzywdzonego przez oskarżonych kajdankami, podczas gdy zarówno wyjaśnienia oskarżonych jak i zebrane w sprawie dowodowy materialne, o których mowa powyżej przeczą prawdziwości tej tezy;
3. rażącą obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć istotny wpływ na treść

wydanego w sprawie orzeczenia, tj. naruszenie art. 5 § 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k., polegające na rozstrzyganiu nie dających się usunąć wątpliwości, ujawnionych w toku postępowania na niekorzyść oskarżonego, poprzez przyjęcie że pokrzywdzony M. S. został skuty kajdankami i w ten sposób obezwładniony, a nadto że użyto wobec niego paralizatora, podczas gdy zabezpieczony w sprawie materiał dowodowy w postaci śladów biologicznych zabezpieczonych na kajdankach, jak również opinia biegłego sądowego wskazuje zarówno na to, iż ujawnione ślady biologiczne nie są zgodne z próbkami materiału biologicznego pobranego od oskarżonych D. Z. i T. U., a paralizator nie posiadał funkcji rażenia prądem, co poddaje w wątpliwość nie tylko przedstawioną przez pokrzywdzonego, a uznaną za wiarygodną wersję przebiegu zdarzenia, ale też okoliczności stanowiące podstawę uznania przez Sąd odwoławczy, że pokrzywdzony został obezwładniony, że została wobec niego użyta przemoc i że działania te były objęte zamiarem oskarżonego D. Z.;

4. rażącą obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć istotny wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia, tj. art. 4 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k., polegającą na dokonaniu dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego w postaci:

a) zeznań pokrzywdzonego M. S., które Sąd jako spójne i wiarygodne uznał za podstawowy dowód w niniejszej sprawie, nie konfrontując ich treści z treścią pozostałych zgromadzonych w sprawie dowodów, w tym śladów zabezpieczonych na kajdankach, opinią biegłego, które to dowody podważają wiarygodność przedstawionej przez pokrzywdzonego wersji zdarzenia, a także przyjmując wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, że oskarżony U. użył kajdanek nie zostawiając na nich śladów biologicznych oraz, że oskarżony D. Z. raził prądem pokrzywdzonego, pomimo stwierdzonej przez biegłego obiektywnej niemożności takiego rażenia;

b) wyjaśnień oskarżonych D. Z., D. Ż. oraz T. U. w zakresie w jakim dotyczą one udziału M. T. w zdarzeniu z udziałem pokrzywdzonego, jak również w zakresie w jakim wskazują na nie podejmowanie i brak jakichkolwiek uzgodnień pomiędzy oskarżonymi co do podejmowania czynności mogących skutkować obezwładnieniem czy użyciem przemocy wobec pokrzywdzonego, pomimo faktu, iż

wyjaśnienia oskarżonych w tym zakresie były spójne i logiczne, a opinia biegłego sądowego wskazuje na brak funkcji rażenia prądem w użytym jako atropa paralizatorze, a na użytych rzekomo przez oskarżonego U. kajdankach brak jest jakichkolwiek śladów mogących należeć czy to od oskarżonych czy to do samego pokrzywdzonego, co z punktu widzenia zasad doświadczenia życiowego doprowadzić powinno do wniosku, iż przedstawiona przez oskarżonych w postępowaniu sądowym wersja zdarzenia jest prawdziwa.

5. rażące naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na treść wydanego w sprawie orzeczenia, tj. art. 433 § 1 i 2 k.p.k., polegające na nie ustosunkowaniu się przez Sąd odwoławczy do zarzutu apelacji w zakresie, w jakim odnosił się on do nie podjęcia przez Sąd odwoławczy (pomimo wniosków oskarżonych w tym zakresie) działań zmierzających do porównania materiału biologicznego zabezpieczonego na kajdankach z materiałem biologicznym M. T.,

wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia Sądu Apelacyjnego w sprawie II AKa .../15 oraz poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w G. w sprawie IV K .../14 i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu celem ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Regionalnej w G. wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja obrońcy skazanego D. Z. jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k.

Należy stwierdzić, że tak sformułowane przez wnosząca kasację zarzuty w punktach 1 - 4 dotyczą tylko i wyłącznie orzeczenia Sądu I instancji i są całkowicie niezgodne z wymogami określonymi w treści art. 519 k.p.k., który stanowi, iż przedmiotem zaskarżenia może być jedynie wyrok Sądu odwoławczego. Wyrok Sądu I instancji może być w postępowaniu kasacyjnym zaskarżony skutecznie jedynie w sposób pośredni poprzez wykazanie uchybień, które nastąpiły w trakcie prowadzonej zwyczajnej kontroli odwoławczej. Kasacja nie jest bowiem kolejnym środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia Sądu II instancji. Postawienie natomiast zarzutu naruszenia art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w punkcie 5 kasacji jest jedynie instrumentalne i w istocie zmierza do ponownej kontroli odwoławczej

wyroku w części dotyczącej nie przesłuchania w charakterze świadka M.T. i nie przeprowadzenia przez Sąd czynności mających na celu porównanie materiału biologicznego zabezpieczonego na kajdankach z jego materiałem biologicznym. Świadczy o tym nie tylko treść zarzutu, ale przede wszystkim jego uzasadnienie, które jest wspólne również dla zarzutów z punktu 1 i 2 kasacji. Zarzut z punktu 1 kasacji jest natomiast powtórzeniem zarzutu apelacyjnego podniesionego przez obrońcę skazanego. Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku jednoznacznie natomiast wskazuje, że Sąd Apelacyjny, postępując zgodnie z zasadami określonymi w art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 § 2 k.p.k., w sposób wyczerpujący ustosunkował się do tego zarzutu, jak i pozostałych zarzutów apelacji oraz wniosków podniesionych w apelacji obrońcy D. Z. wskazując równocześnie dlaczego uznał je za niezasadne. Pomimo tego, skarżący w kasacji w dalszym ciągu kwestionuje ocenę dowodów dokonaną w tej sprawie przez Sąd Okręgowy, która została prawidłowo zweryfikowana i zaaprobowana przez Sąd odwoławczy. Podkreślić należy, że wprowadzie pokrzywdzony M. S. został przesłuchany w charakterze świadka przez Sąd odwoławczy, jednakże Sąd ten nie dokonywał oceny tego dowodu, a jedynie weryfikował ocenę zeznań tego świadka dokonaną przez Sąd I instancji w oparciu jego wcześniejsze zeznania z postępowania przygotowawczego. Na podstawie osobistego kontaktu z tym świadkiem, Sąd Apelacyjny uznał, że zeznania jego świadka słusznie zostały uznane przez Sąd Okręgowy za spójne i logiczne oraz zasługujące na wiarygodność, czego konsekwencją było czynienie na ich podstawie ustaleń faktycznych. W takiej sytuacji naruszenie reguł oceny dowodów z art. 7 k.p.k., na co wskazuje skarżąca w zarzucie 4 kasacji, nie może w niniejszej sprawie dotyczyć orzeczenia Sądu odwoławczego, gdyż to jedynie Sąd Okręgowy dokonywał analizy oraz oceny całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy, w tym zeznań pokrzywdzonego oraz wyjaśnień oskarżonych. Z tego też powodu nie mogło dojść do naruszenia art. 5 § 2 k.p.k. przez Sąd odwoławczy. W tym miejscu należy jedynie zauważyć, że wątpliwości o jakich mowa w tym przepisie nie dotyczą wątpliwości strony, a organu procesowego. Sądy obu instancji w tej sprawie nie miały natomiast żadnych wątpliwości, które winny być rozstrzygane w oparciu o art. 5 § 2 k.p.k., a uzasadnienie Sądu Apelacyjnego wskazuje wyraźnie, że zagadnienia

poruszane przez obrońcę w punkcie 3 kasacji, a dotyczące tego, czy pokrzywdzony M. S. został skuty kajdankami przez oskarżonych oraz czy użyto wobec niego paralizatora, były przedmiotem analizy i oceny tego Sądu, a ustalenia w tym zakresie były stanowcze.

Nie ma racji skarżąca twierdząc w zarzucie 3 kasacji, że to notatki sporządzone przez funkcjonariuszy Policji były dowodem na to, że pokrzywdzony został skuty kajdankami przez oskarżonych, gdyż to konsekwentne zeznania pokrzywdzonego M. S. były podstawą dokonania przez Sąd takich ustaleń faktycznych. Odczytanie tych notatek i nie przesłuchanie funkcjonariusza Policji A. D. w charakterze świadka w takiej sytuacji nie mogło mieć wpływu na treść zaskarżonego wyroku. Zauważyć należy, że pokrzywdzony na rozprawie przed Sądem Apelacyjnym potwierdził ich treść.

Odnosząc się do zarzutów związanych z M.T., to należy stwierdzić, że dowodu z jego przesłuchania faktycznie nie dało się przeprowadzić na etapie postępowania sądowego, o czym świadczy szereg działań, zarówno Sądu I instancji jak i Sądu odwoławczego, zmierzających do spowodowania jego obecności na rozprawie i przesłuchania w charakterze świadka. Sądy jednak prawidłowo przyjęły, że przeprowadzenie dowodu z zeznań M. T. jak i ewentualna pozytywna identyfikacja śladu biologicznego nieustalonego mężczyzny na zabezpieczonych kajdankach nie doprowadziłaby do odmiennych ustaleń faktycznych, czynionych nie tylko w oparciu o zeznania pokrzywdzonego, ale również wyjaśnienia oskarżonych, w zakresie w jakim Sąd dał im wiarę.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia, obciążając skazanego D. Z. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego w oparciu o przepis art. 636 § 1 k.p.k. oraz zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. S. kwotę 738 zł, w tym 23 % VAT, z tytułu wynagrodzenia za sporządzenie i wniesienie kasacji.